

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 80 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tytułem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej, zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 88187.



Zwołanie sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu.

WARSZAWA, 25.X (Pat.) Dzisiaj o godz. 11-ej doręczone p. szefowi biura Sejmu i Senatu, Pomykałskiemu, dekrety, dotyczące zwołania Sejmu i Senatu na sesję zwyczajną. Dekret wysłany do Sejmu brzmi:

Na podstawie art. 25 Konstytucji, zwołuję Sejm do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 roku.

Warszawa, 21 października 1927 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. MOŚCICKI.

Prezes Rady Ministrów (—) J. PIŁSUDSKI.

Dekret, wystosowany do Senatu, ma brzmienie:

Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję Senat do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 roku.

Warszawa, 21 października 1927 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. MOŚCICKI.

Prezes Rady Ministrów (—) J. PIŁSUDSKI.

WARSZAWA, 25.X (Pat.) Wobec tego, iż kancelarja sejmowa została powiadomiona, że druk prelminarza budżetowego na rok 1927/28 zostanie złożony w Sejmie w dniu 31 b. m. Marszałek Sejmu Rataj ma zamiar zwołać pierwsze posiedzenie Sejmu zwyczajnej sesji budżetowej na dzień 2—3 listopada.

Uczenie prochów Żołnierza Nieznanego.

WARSZAWA, 25.X (Pat.) W związku z projektowaną na dzień 1-go listopada br. manifestacją narodową ku uczczeniu prochów Nieznanego Żołnierza w Warszawie p. minister Wyznań Religijnych i O. P. zarządził, by w odnodniu hołdu bojownikom o wolność Ojczyzny wzięła udział młodzież szkolna. Młodzież warszawska przedelfuje przed Grobem Nieznanego Żołnierza; a w prowincji zaś złoży Mu hołd przez dwum minutowe milczenie. Ponadto w szkołach całego kraju będą wygłoszone odczyty okolicznościowe.

Sprawa rokowań handlowych polsko-niemieckich.

BERLIN, 25.X (Pat.) Biuro Wolffa donosi z kół parlamentarnych, że gabinet Rzeszy rozważać będzie w czwartek sprawę podjęcia na nowo rokowań handlowych polsko-niemieckich. Poza tem ma być rozważana sprawa obsadzenia stanowiska ambasadora niemieckiego w Ameryce.

Los traktatu handlowego łotewsko-sowieckiego.

RYGA, 25.X (Pat.) Los łotewsko-sowieckiego traktatu handlowego, od którego będzie również zależał los rządu lewicowego, zostanie za zdecydowany według wszelkiego prawdopodobieństwa dziś wieczorem. Sytuacja jest w dalszym ciągu niepewna.

BERLIN, 25.X (Pat.) Agencja Telegraphen Union w depeszy z Kowna donosi, iż według przypuszczeń tamtejszych kół politycznych Estonja, a zwłaszcza Anglja wystąpią przeciwko traktatowi handlowemu pomiędzy Łotwą a Sowiecami z powodu istnienia takich postanowień dodatkowych do tego traktatu, o których poselstwo angielskie dopiero ostatnio otrzymało wiadomość. W postanowieniach tych rząd sowiecki przyznał Łotwie nadzwyczajną korzystną taryfę, podobnie jak to uczynił w swoim czasie w traktacie z Niemcami. Przypuszczenie to potwierdza zawarte w dodatkowych protokołach przyrzeczenie rządu sowieckiego, na podstawie którego Łotwa ma otrzymać dziesięcioprocentowy udział w dochodach z tranzytu do Rosji w miarę jego wzrostu.

Rewizja uchwał sesji centr. kom. wykonawczego związku rad.

MOSKWA, 25.X (Pat.) Na sesji plenarnej Centralnego Komitetu Wykonawczego i centralnej komisji kontrolnej, której obrady toczyły się w dniu 21—23 b.m., wobec rozbieżności poglądów przywódców opozycyjnych z manifestem CKW ZSSR, a zwłaszcza z ustępem dotyczącym wprowadzenia śledziogodinnego dnia pracy, uznano za konieczne rozpatrzyć jeszcze tę kwestję, po czym w specjalnej rezolucji zaprobowano manifest. Opozycjoniści głosowali przeciwko manifestowi. Posiedzenie plenarne uchwaliło jeszcze specjalną decyzję, dotyczącą otwarcia dyskusji nad kwestjami znajdującymi się na porządku dziennym 15 kongresu partyjnego, oraz poleciło, aby biuro polityczne centralnego komitetu partji i biuro centralnej komisji kontrolnej czuwało nad tem, aby dyskusja była prowadzona w ramach i w tonie, przyjętym, między członkami jednego i tego samego stronnictwa i odpowiadającym ich koleżeńskim stosunkom.

Konferencja w sprawie zakazów wywozu i przywozu.

GENEWA, 25.X (Pat.) Na posiedzeniu plenarnym konferencji w sprawie zakazów przywozu i wywozu, członek delegacji polskiej Sokolowski, w przemówieniu swem podkreślił, iż klauzule koncyliacyjne i arbitrażowe przyszłej umowy, posiadają dla delegacji polskiej poważne znaczenie. Z pod działania tych klauzul powinny być wyłączone tylko postanowienia dotyczące obrony krajowej, lub żywotnych interesów państwa. P. Sokolowski pod-

Podwyżka stopy procentowej w Niemczech.

BERLIN, 25.X (Pat.) Jak donosi „Deutsche Allgemeine Ztg”, przewidywana jest nowa podwyżka stopy dyskontowej lub co najmniej powstanie takich d-

Zatarg Niemiec z do radcą finansowym.

BERLIN, 25.X (Pat.) Minister skarbu Koehler odbył dziś szereg konferencji z przedstawicielami grup parlamentarnych. Jutro minister skarbu ma złożyć w komisji głównej Reichstagu obszernie sprawozdanie o sytuacji finansowej Niemiec. Przedmiotem dzisiejszych rozmów był memoriał Parkera Gilberta. Półrządowy ko-

nie jest niezmienna i na komisji może ulec zmianom, jeżeli stronnictwa zgłoszą odpowiednie wnioski. Komunikat półrządowy zaprzecza również pogłosce o zamierzonym rękem wycofaniu przez rząd ustawy szkolnej.

BERLIN, 25.X (Pat.) Biuro Wolffa podaje dzisiaj na podstawie informacji z kół parlamentarnych obszerny komunikat o historii powstania memoriału agenta odszkodowawczego. W doniesieniu tem biuro Wolffa wyraźnie stwierdza, że minister finansów, który już oddawna prowadził rokowania z agentem odszkodowawczym, w związku z przygotowaniem przez agenta no-

Wyrok w sprawie Schwarzbarda oczekiwany jest dziś.

PARYŻ, 25.X (Pat.) Na dzisiejszej rozprawie w procesie Schwarzbarda obrońcy zarówno oskarżonego, jak i powoda cy-

wem sprawozdaniem kwartalnym, sam zwrócił się do p. Parkera Gilberta z prośbą o pisemne sformułowanie jego poglądów, które miały być podstawą do dalszych rokowań. W związku z tem, oświadczył komunikat Biura Wolffa, że ataki prasy, które pojawiły się przeciwko agentowi odszkodowawczemu są nie na miejscu.

BERLIN, 25.X (Pat.) „Vossische Ztg” podkreśla, że nastrój niepokoju, jaki na wczorajszym giełdzie doprowadził w związku z memoriałem Parkera Gilberta do ogromnej niżki kursów, dzisiaj nieco złagodniał.

wilnego zgodzili się co do przesłania się przesłuchiwania dalszych świadków. Wyrok spodziewany jest jutro wieczorem.

Ks. Karol usiłuje wrócić do władzy.

BUKARESZT, 24.X W Temeszwar aresztowano sekretarza stanu w rządzie Avarescu p. Manulescu o odstawnego go niezwłocznie do Bukaresztu. Jechał on z Paryża z 4 listami ks. Karola do znanych osobistości politycznych Rumunii. O 10 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, podczas którego Bratianu zapoznał rząd z treścią skonfiskowanych listów.

Wczorajem wydano następujący komunikat. Ogłoszone w prasie zagranicznej wiadomości o wzmoczeniu w Rumunji ruchu, zmierzającego do przywrócenia praw do tronu ks. Karolowi, są całkowicie fałszywe. Pogłoski o tem powstały w związku z zaproszeniami, jakie b. następcy

tronu, ks. Karol, usiłował skierować do przywódców rozmaitych stronnictw, włączając w to i prezesa rady ministrów, celem sklonienia narodu rumuńskiego do wypowiedzenia się za powołaniem jego na tron. Zważywszy, iż podobna akcja jest bezpośrednim zamachem przeciwko przepisom konstytucyjnym i bezplecienstwa państwa, agent, który zajmował się doręczaniem listów b. ks. Karola, Manulescu został aresztowany i oddany pod sąd. Rząd jest stanowczo zdecydowany zapewnić prawny porządek w państwie i wyda niezbędne zarządzenia dla uniemożliwienia wszelkiego rodzaju podobnych usiłowań.

Sesja parlamentu czesko-słowackiego.

PRAGA, 25.X (Pat.) Dziś zebrały się obie Izby parlamentu czeskosłowackiego na sesję jesienną.

Wojna domowa w Meksyku.

LONDYN, 25.X (Pat.) Według informacji rządu meksykańskiego otrzymanych przez nowojorskiego korespondenta „Timesa” wojska związkowe zaatakowały wczoraj rewolucjonistów gen. Gomeza i

po zaciętej walce wyparły ich z pozycji, zajmowanych w stanie Vera Cruz. Jeden z oficerów wojsk związkowych został zabity, drugi ranny.

Sądy powszechne.

Minister Meyszowicz przyjął w obecności wiceministra Cara delegację zarz. głów. Zrzeczenia sędziów i prokuratorów. Delegacja przedstawiła p. ministrowi i p. wicemin. dodatkową swoją opinię, dotyczącą projektu rozporządzenia o sądach powszechnych.

GIEŁDA.

WARSZAWA, 25.X (Pat.)
Dolary 8,88—8,90—8,86.
Holandia 358,90—359,80—358.
Londyn 43,425—43,54—43,31.
Nowy-York 8,90—8,92—8,88.
Paryż 35,01—35,10—34,92.
Praga 26,415—26,48—26,35.
Szwajcaria 191,96—172,39—171,83.
Wiedeń 125,85—126,16—125,54.
Włochy 48,75—48,87—48,63.

Papier procentowy: dolarówka 61,28—61,75—61,50, pożyczka kolejowa 102,50—102,75, konwersyjna kolejowa 62—62,50, 8% listy zast. i oblig. Banku Gosp. Kraj. 92—94, listy Banku Rolnego 93, oblig. Banku Komun. 92, 8% ziemskie 83—4, 5% ziemskie 62, 8% warszawskie 83,50—83,75—83,50, 5% warszawskie 69, 8% łódzkie 80.

Akcje: Bank Dyskontowy 135, Handlowy 123, Polski 154—157, Zachodni 24—24,50, Spółek Zarobkowych 94, Spirytus 103, Elektronowa w Dąbrowie 83, Silesia i Swiatłow 106, Chodorów 178—177, Czerak 1,07, Czeskoce 3,50, Kukier 5,80—5,85—5,80, Finlay 55, Łazy 0,44, Wysocka 1,36, Węgiel 112—115—114, Nibel 50, Cegielski 54,50, Fitzer 9,50—9,20, Lilpop 41,50—41,25, Modrzewski 10,10—10,15—10,10, Norblin 218, Ostrowiec 95,50—96, Parpach 49, Pocisk 2,75, Rudki 61, Stachowicz 77—76,75, Ursus 15,50, Zawiercie 40,50, Żyrardów 19—19,50, Borkowski 3,90—3,75, Haberbusch 195,50, Spirytus 32,50, Żegluga 0,52—0,53.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

ś. p. STEFANJI ARTKE

będą się odprawiały codziennie od 27-X do 25-XI Msze św. Gregorjańskie w kościele Najśw. Marji Panny Pocieszenia (po-Augustjańskim) przy bocznym ołtarzu o godz. 7 1/2 rano. O czem zawiadamia PRZYJACIELE.



Polska Najlepsza Najtańsza



Żądać wszędzie. 1011-2-or

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Sekretarjat Wojewódzki Związku Ludowo-Narodowego przypomina p. p. członkom Związku wszystkich kół dzielnicowych o dzisiejszem posiedzeniu wspólnem, które odbędzie się w lokalu Sekretarjatu przy ul. Dominikańskiej Nr. 4 o godzinie 7 ipół wieczorem.

Od Administracji

Wszystkich prenumeratorów naszych uprzejmie prosimy o wpłacenie prenumeraty na miesiąc listopad dla uniknięcia niepożądanego przerwania w wysyłaniu pisma.

Konferencje rządowe.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Wicepremier Bartel wczoraj w godzinach rannych odbył konferencję z ministrem skarbu Czechowiczem oraz dyrektorem departamentu budżetowego Grodeckim. O godz. 1 po południu premier Piłsudski udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej. O godz. 4 po południu wicepremier Bartel przyjął ministrów komunikacji Romockiego, przemysłu i handlu Kwiatkowskiego i reform rolnych Staniewicza. Następnie wicepremier udał się do Prezydium Rady Ministrów, gdzie konferował z premierem. Nie ulega kwestji, że konferencje te stały w ścisłym związku z sesją sejmową.

Narady stronnictw zachowawczych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W ciągu ostatnich dwóch dni toczyły się obrady 3 polskich grup zachowawczych: Zachowawczej organizacji pracy państwowej, Organizacji prawnicy narodowej i Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego. Celem obrad było stworzenie wspólnej platformy stronnictw zachowawczych w Polsce. W najbliższych dniach, prawdopodobnie w sobotę zostanie wydana wspólna deklaracja ideowa grup zachowawczych, co wskazuje na pewną konsolidację obrotu zachowawczego.

Dzień 11 listopada wolny od nauki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Minister oświaty Dobrucki wydał okólnik, aby w dniu 11 listopada r. b. wolny był od nauki w szkołach średnich i wyższych. Nadto w dniu 10 b. m. nauczyciele powinni urządzić pogadanki dla uczniów o znaczeniu święta 11 listopada.

Zwolnienia w kuratorjach.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Kurator łódzkiego okręgu szkolnego J. Owiniński został na mocy 116 artykułu pragmatyki służbowej zwolniony ze stanowiska kuratora. Równocześnie zastępcą kuratora okręgu poznańskiego Andruszkiewicz został przeniesiony w stan spoczynku.

Pogłoski o pożyczce dla przemysłu łódzkiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. „United Press” donosi, że przemysł włókienniczy w Łodzi miał otrzymać propozycję pożyczkową z zagranicy i że wychylił już nawet specjalną delegację. Związek przemysłowców włókienniczych w Łodzi demontuje tę wiadomość i stwierdza, że przemysł łódzki nie potrzebuje pożyczki zagranicznej.

List metropolity Sergjusza.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. List metropolity Sergjusza do metropolity autokefalicznej cerkwi prawosławnej w Polsce, w sprawie podporządkowania cerkwi prawosławnej w Polsce — metropolie moskiewskiemu, będzie przedmiotem obrad Synodu prawosławnego w Polsce. Wśród wyższego duchowieństwa panuje przekonanie, że uchwała Synodu będzie stanowczo w sensie odmownym.

Po owocach ich poznać ich.

Rząd sowiecki czyni gorączkowo przygotowania do obchodu dziesięciolecia rewolucji „październikowej”, który wypada... w listopadzie, każde data październikowa zwycięstwa bolszewików przypada na ostatnie dni października starego stylu, zaniechanego obecnie w Rosji, według nowego zaś stylu na początek listopada.

Dziesięć lat rządów socjalistycznych to dostateczny okres czasu dla zrobienia bilansu.

Uczynią to oczywiście na swój sposób sprzedajni chwalecy obecnego ustroju sowieckiego, czy potrafią jednak zgłosić głos krwi niewinnie pomordowanych ofiar wołający o pomstę do nieba.

A bilans ten tak się przedstawia: Rozstrzelano lub zamordowano;

Rodzinę carską: 140 w. ks. i krewnych rodu cesarskiego, 960 wyższych duchownych (biskupi, przeorzy klasztorów różnych zakonów itp.), 1240 uczonych (profesorów, znani lekarze, mecenasi prawa i innych nauk), 8.400 wyższych oficerów; 14.600 kapłanów; 28.000 oficerów niższych; 326.800 inteligentów pracujących, ziemian, kupców i przemysłowców; 639.370 robotników i 1.947.000 chłopów.

Ogółem bez mała 2 miliony ludzi wymordowanych, w co nie wchodzi dalsze miliony zmarłych od głodu i chorób zakaźnych, jako skutków gospodarki socjalistycznej.

Ofiary to bardzo ciężkie, pytanie jednak, co osiągnięto kosztem tych ofiar?

Rewolucję rozpoczęto w imię obrony warstw pracujących: robotników i chłopów. Jakże przedstawia się dola robotników w socjalistycznej republice sowieckiej?

Bolszewicy, jako „marksyści”, nie zadawalniają się ośmiodziesięcioletnim dniem pracy i właśnie obecnie, w dziesiątą rocznicę panowania swego w Rosji, mają wystąpić z hasłem się dmo godzinę dziennie dla pracy. Oczywiście to na zewnątrz tylko, na eksport. W samej Rosji, w fabrykach rządowych, sowieckich, robotnik zmuszony jest za bardzo skromne wynagrodzenie pracować dzienne od 10 do 12 godz. A że są jeszcze w Rosji naiwni robotnicy, którzy wierzą w hasła, głoszone przez socjalistycznych dobrodziejów ludzkości i którzy drogą tak gorąco przez socjalistów zalecanego strajku odwodziły się upomnieć o swe prawa, więc też zostało w ciągu ostatniego roku rozstrzelanych: w Samarze 64 robotników, w Ufie 34, w Zlatouście 96, w Czelabińsku 86, w Niżnim Nowgorodzie 24, w Kazaniu 48, w Symbirsku 19, w Saratowie 23, w Astrachaniu 42, w Tszkencie 18, w Baku 94, w Tyflisie 112, w Sewastopolu 69, w Kijowie 39, w Charkowie 24, w Tule 83, w Jarosławiu 62, w Moskwie 244, w Petersburgu 212, w Mińsku 116.

Liczba robotników zesłanych do katorgi Sołowieckiej (co jest straszniejsze od śmierci) nieestety nie jest nam znana, wynosi ona wiele tysięcy.

Być może jednak pozostali robotnicy mają istotnie ob obicany „raj na ziemi”. Dobrobyt robotnika zależy jest od ogólnej

produkcji, ta zaś przedstawia się następująco:

Z ogólnej ilości 296 wielkich hut metalowych, jakie istniały na terenie rdzennej Rosji (poza hutami w krajach, które odpadły od Rosji) czynnych jest w chwili obecnej 23, czyli niespełna 10 proc. Przed ustrojem bolszewickim, nawet w czasie wojny, czynnych było w Rosji 462 fabryki manufaktur i większe warsztaty tkackie, obecnie prosperuje zaledwie 65, czyli około 15 proc.; z liczby 68 cukrowni na terenie Rosji europejskiej czynnych jest 22; wielkie cukrownie syberyjskie zostały zburzone.

Okolo 40 proc. ogólnej ilości kopalni węgla jest nieczynnych.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosi 6 milionów, wliczając dorosłych około miliona oraz młodocianych półtora miliona.

To są cyfry oficjalne, zacierpnięte z wydawnictw sowieckich — ile jest niezarejestrowanej nędzy... któż zdola odgadnąć?

Na wsł o tyle lepiej się dzieje, że masy chłopskie, kierując się „chłopskim” rozumem, nie dały sobie narzucić porządków komunistycznych, żyją i pracują według dawniejszego zwyczaju, to też mają w latach urodzaju tyle, ile potrzebują na prymitywne wyżywienie — w latach nieurodzaju umierają masowo z głodu. Większe majątki, produkujące ogień na eksport, zostały doszczętnie zniszczone, eksport zaś ustał całkowicie.

Dziś Rosja eksportuje jedynie agitatorów, celem uszczęśliwienia świata rajem socjalistycznym.

Pozostaje jeszcze jedna strona: kulturalna. Bolszewicy wyniszczyli i rozstrzelali całą inteligencję rosyjską (o ile nie zdążyła się schronić zagranicą). Zostało to przeprowadzone zupełnie systematycznie i celowo, by w ten sposób stworzyć pole dla całkiem nowego posiewu kulturalnego. Dziesięć lat rządów bolszewickich, to dostateczny okres czasu, by poslew ten wzeszedł runia zieloną. W istocie widzimy jednak albo przerażającą pustkę, albo zatrute chwasty zupełnego umysłowego i moralnego zdziczenia.

A jednak ludzie, którzy byli w Rosji po przewrocie bolszewickim i którzy ostatnio ją zwiedzi, stwierdzają pewien, choć bardzo nieznaczny postęp, pewne polepszenie się stosunków. Tak jest niewątpliwie. Polepszenie to nie jest jednak rezultatem rządów socjalistycznych, tylko przeciwnie częściowego powrotu do dawnych, przedrewolucyjnych porządków (jak np. „Nep”) do czego twarde koniecznie zmusiła władcy rosyjskich.

Poco jednak w takim razie były potrzebne owe miliony ofiar, morze krwi i nędzy? Można by na to odpowiedzieć, że to sprawa wewnętrzna, rosyjska, gdyby nie zewnętrzna agitacja sowiecka, gdyby nie miliony, wydawane na organizowanie i podtrzymywanie strajków (jak np. wielki strajk węglowy w Anglii) gdyby nie te wszystkie usiłowania uszczęśliwienia świata rajem socjalistycznym.

Na to jedyna powinna być odpowiedź: przyjrzyć się bliżej i poznać wyniki dziesięciolecia rządów sowieckich jak się przedstawiają w rzeczywistości.

J. O.

Ze stolicy.

Warszawa, 22 października.

Jakże przedziwnie bezgłośnie przeszedł ten akt wielkiego, zdawać się winno — napięcia uczuć, które wybuchnąć powinny przy powrocie do Polski serca Kościuszkici? Jak skromnym był za życia, jak nienarzucającym się i nieszukającym rozgłosu — tak i bez rozgłosu, bez fanfar, bez żadnych parad wróciła do nas najdroższa po nim pamięć, wrócił On sam.

Przy umiejętności wielkiej dekorowania współczesności i blaskiem uroczystości zaslaniania ich treści, przywiezienie do Warszawy serca Kościuszkici było niezwykle osobliwe. Kiedy właśnie była sposobność istotnej uroczystości i oddania holdu Naczelnikowi Narodu, przedziwnie społeczeństwo odeń usunęło. Nawet młodzież, do której serce Kościuszkici powinno przemówić najgoręcej, nawet młodzież nie stawiała się; by złożyć mu w dani swe serce.

Nie winimy za to młodzieży. Przygotowywała się ona na powitanie, które tymczasem przysięszone i to w ten sposób, że nikt niemi o przyjeździe nie wiedział. Kilka dzienników południowych ogłosiło na godzinę przed przyjazdem poglądu, iż o dzień przysięszone sprawadzenie serca Kościuszkici. Nic też dziwnego, że porażający do Polski szczerą prawie nikt nie witał. Wszak nie można za reprezentację społeczeństwa brać grono gapiów, którzy spojrzęszy nadjeżdżających ku dworcowi szwoleżerów, poszli pogapić się.

Przywieziono je na Zamek zaciśnie, jakby nie wracali najdroższe Polsce relikwie. Wszak my wszyscy jesteśmy z Kościuszkici, z jego miłości Ojczyzny, z jego bezgranicznej wiary, z jego przeświadczenia o potrzebie służby Narodu całego.

Chcemy wierzyć, że stało się to wskutek jakiegoś nieporozumienia, które należy naprawić jak najszybciej i dać satysfakcję i narodowi i Sercu Naczelnika. Uczynić to łatwo.

Jeszcze w r. 1920 my zapadła w Sejmie ustawa, postanawiająca przeniesienie zbiorów Rapperswilskich do kraju. Wtedy postanowiono też przenieść serce Kościuszkici i złożyć je na Wawelu, w naszym Panteonie Narodowym.

Uiszczenie się z tego zobowiązania i spełnienie tej uchwały przedstawicielstwa narodowego jest obowiązkiem. Stąd też przechowywanie serca na Zamku warszawskim można uważać jedynie za przejściowe i czasowe.

Kiedy już jesteśmy w atmosferze wspomnień, pozostanmy w niej.

Pamięć dwu wielkich współczesnych uczczonej właśnie dziełem nieopisanym. Zgymnt Wasilewski wydał świeżo tom „Wspomnień o Janie Kasprzowicz i Stefanie Żeromskim”. Książka niesamowita. Pisana sercem, z głębokim odczuciem przeżyć, z umiłowaniem serdecznym obu twórców.

Wasilewski jest ich obu rówieśnikiem. Z Kasprzowiczem żył się przez lata i rozumiał go, odczuwał, jak mało kto w Polsce. Z Żeromskim byli znajomi od dzie-

Litwa i Niemcy organizują bandy dywersyjne na pograniczu polskim.

W uzupełnieniu wiadomości podanej we wczorajszym numerze „Dziennika Wileńskiego” możemy się podzielić z czytelnikami szeregiem nowych szczegółów odnośnie do organizacji band dywersyjnych organizowanych przez rząd litewski na pograniczu polskim.

Sztab główny organizacji znajduje się w Kownie i składa się z 5 osób wojskowych, przydzielonych z armii stałej. Przeszli oni specjalne kursy urzędnicze w Królewcu. Wykładowcami na kursach tych byli oficerowie niemieckiego sztabu generalnego, znający teren Wileńszczyzny z pracy w czasie wojny światowej. Pogranicze polskie podzielone na 4 grupy. Na czele każdej grupy stoi oficer sztabowy w randze kapitana. Na razie posiadamy wiadomości odnośnie dwóch tylko grup w Olicie i Koszedarach. Komendantem pierwszej jest kapitan Angielski, komendantem grupy koszendarskiej porucznik Zarzyckas. Grupy dzielą się na oddziały. Do każdej grupy należy 10 oddziałów, a w skład każdego oddziału wchodzi 5 sekcji, liczących od 10—20 ludzi. Otrzymują oni pełne polowe wyekwipowanie bez odznak, wypustek na czapkach. Żołd ich wynosi miesięcznie po 15 litów. Otrzymują jedzenie z kuchni wojskowych. Tworzą zwartą, zupełnie autonomiczną jednostkę, niezależną od żadnych wojskowych dowództw.

Plan działania wypadkowy jest następujący: w sztabie w Kownie opracowuje się dokładny plan akcji wypadowej. Plan ten otrzymuje dowódca grupy, który zawsze prowadzi osobiście oddział za granicę. Musi on jeszcze raz opracować z największą szczegółowością plan, za pomocą wywiadów własnych dowiedzieć się szczegółowo o zwyczajach właścicieli danego obiektu, o siłach obrony rozlokowania najbliższych oddziałów wojskowych i policyjnych.

Aparat wywiadowczy jest bardzo liczny. Każdy wywiadowca winien posiadać sobie na terenie polskiego pogranicza, rezydentów, którzyby mu donosili o każdym najdrobniejszym ruchu wśród żołnierzy K. O. P., policji i nastrojach panujących wśród ludności.

Przekraczanie granicy, celem zrobienia napadu na zaścianek, czy majątek polski nie odbywa się odrazu — i gremjalnie. Wobec silnego strzeżenia granicy przez oddziały K. O. P. postanowiono zastosować metodę, jak najmniej ryzykowną: przechodzenie przez granicę polsko-litewską legalnie po zaopatrzeniu w fałszywe przepustki graniczne. Po przejściu przez granicę zatrzymywają się mają u swych rezydentów, rekrutujących się z „uświadomionego narodo” elementu litewskiego. Litewska straż graniczna otrzymała rozkaz dopomagać, o ile możliwość, w przechodzeniu granicy przez wskazywane największych wertepów, gdzie najrzadziej można spotkać patrol K. O. P.

Po napadzie i rabunku, odbywającego się o ile możliwości bez alarmowania strzelami, dywersanci mają rozkaz przedrzeć się przez granicę również w punkcie najmniej widocznym. Po przejściu granicy następuje podział łupów którego ma doglądać komendant grupy.

Dywersanci rekrutują się z najrozmaitszych elementów, przeważnie jednak z ludzi o bogatej przeszłości kryminalnej. W najbliższej przyszłości zostaną zorganizowane specjalne kursy dywersantów.

Jak się dowiadujemy, do sztabu głównego wchodził jako jeden z głównych znawców terenów polskich, były szef wileńskiego konnego oddziału policji, zbiegły w r. 1923 na Litwę, b. komisarz Jankowski.

nie tej autokefalji i wreszcie, czy nie należałoby podporządkować cerkwi w Polsce patryjarsze moskiewskiemu.

List ten pisany jest piśmienną sowiecką i adresowany do Jego Eminencji Dyonizego Metropolity Warszawskiego i całej Polski.

Kongres urzędników państwowych w Warszawie.

W celu ustalenia poglądu rzesz urzędniczych na zamierzoną reformę pragmatyki służbowej (ustawy o państwowej służbie cywilnej, ustawy uposażeniowej, ustawy emerytalnej), jak również w celu skoordynowania organizacji urzędniczych, związku pracowników państwowych wystąpiły z inicjatywą urzędzenia w Warszawie Ogólnego Kongresu Zrzeszeń Pracowników Państwowych i Samorządowych.

Przeprowadzone przez specjalny komitet organizacyjny prace przygotowawcze uwięzione zostały pomyślnym skutkiem, tak, że już 29 b. m. Kongres rozpoczął swe obrady w lokalu klubu urzędników państwowych (Nowy Świat 67). Otwarcie Kongresu poprzedził nabożeństwo w Katedrze św. Jana i złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Wybory w Łucku.

Dnia 23 października na pograniczu w Ostrogu wołyńskim odbyły się ponownie wybory do rady miejskiej z następującym wynikiem: Ukraińcy zdobyli 4 mandaty, w tem 3 przypadła na Selrob i na Undo; Rosjanie — 1 mandat (bezpart.); Polacy — 4 mandaty, bezpartyjni żydzi 12 mandatów i bundowcy — 4 mandaty.

W porównaniu z poprzednimi wyborami Rosjanie stracili 1 mandat na rzecz żydów. Poza tem skład rady pozostał niezmienny.

Wiadomości telegraficzne.

Wybory samorządowe w Nowym Sączu.

NOWY SĄCZ, 25. X. (Pat.) Dn. 23 b. m. odbyły się wybory do rady gminnej trzeciego koła, w których wzięło udział 75 proc. uprawnionych do głosowania. Wynik wyborów jest następujący: lista komitetu zjednoczonych grup obywatelskich zdobyła 12 mandatów, P. P. S. żadnego.

Urodziny króla rumuńskiego.

BUKARESZT, 25. X. (Pat.) W dn. dzisiejszym obchodzone tu uroczyste 6-tą rocznicę urodzin króla Michała.

Bandytizm w woj. Łódzkiej.

ŁÓDŹ, 25. X. (Pat.) Nocy dzisiejszej w pow. Brzezińskim nieznanymi sprawcy dokonali morderstwa na rodzinie Fryderyka Klema, składającej się z 4 osób. Władze śledcze w Łodzi wszczęły dochodzenie.

ŁÓDŹ, 25. X. (Pat.) Dziś rano na drodze z kolonii Cyganek pow. Łódzkiego w pobliżu wsi Grasicza zostali zabici przez nieznaną sprawców: rzeźnik Józef Jaskólski i woźnica Antoni Tomaszewski. Jaskólskiemu zabowano 500 złotych. Policja wszczęła natychmiast pościg.

Katastrofa w elektrowni miejskiej w Kaliszu.

KALISZ, 25. X. (Pat.) Wczoraj o godz. 20 m. 10 w elektrowni miejskiej w Kaliszu pękło koło rozpedowe wagi 13.000 kilo przy nowostawionym motorze Diesela. Części koła odrzucone siłą odśrodkową przebiły sufit w hali maszyn i dach elektrowni, po czym padając zaryły się głęboko w ziemię. Jedna z części spadła w odległości 360 metrów i zniszczyła ścianę szczytową domu Nr. 14 przy ul. Józefiny. Inny odłamek zniszczył ścianę domu administracyjnego elektrowni rujnując całkowicie gabinet dyrektora, oraz magazyn. Wypadków z ludźmi nie było. Przy pomocy zapasowego motoru ruch w elektrowni został utrzymany.

Oficerowie polscy w Ameryce.

NOWY YORK, 25. X. (Pat.) Gen. Stanisław Rouppert i pułk. Zakliński wzięli udział w kongresie amerykańskich chrugów wojskowych w Carlisle w Pensylwanji. Przy tej sposobności gen. Rouppert złożył wieniec świeżych kwiatów na tablicy upamiętniającej ofiary i poświęcenia członków amerykańskiego korpusu medycznego podczas wojny światowej. Następnie gen. Rouppert wzięł udział w obchodzie 10-letniej rocznicy zorganizowania polskiej armii w Ameryce. Uroczystość odbyła się w Bouffallo przy udziale 10.000 Polaków. Gen. Rouppert wygłosił przemówienie, w którym powołując się na dawną przyjaźń polsko-amerykańską wezwał rodków do okazania ich przybranej ojczyźnie tej samej niewzruszonej lojalności, której tyle dowodów dali Polscy. Wcześniej obaj oficerowie byli na bankiecie wydanym na ich cześć.

Pogrzeb s. p. gen. Thullego.

LWÓW, 25. X. (Pat.) Pogrzeb s. p. gen. Jana Thullego był wielką manifestacją żałobną Lwowa dla szanownego w mieście dłu-

Najnowsze arcydzieło ze „ZŁOTEJ SERJI” POLSKI
„Uśmiech Losu”
Wielki dramat SERC
W rol. głównych:
Jadwiga SMOSARSKA
Kaz. JUNOSZA-STĘPOWSKI
i JÓZEF WĘGRZYŃ
Jutro uroczysta premiera
w kinie „Helios”

goletniego b. komendanta dywizji we Lwowie i obrońcy tego miasta. Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym trumnę ze zwłokami generała wzięli na ramiona oficerowie i ustawili na lawecie. W olbrzymim pochodzie żałobnym wzięły udział oddziały wojskowe garnizonu lwowskiego. Za trumną i za rodziną postępował zastępca Prezesa Rady Ministrów p. Piłsudskiego generał Norwid-Neugebauer, następnie gen. Sikorski, dalej szef francuskiej misji wojskowej gen. Charpy i wielu innych. Nad otwartą mogiłą pożegnał zmarłego w imieniu garnizonu lwowskiego gen. Zawistowski i w imieniu misji francuskiej gen. Charpy.

W Obronie katolicyzmu i polskości na Kresach Wschodnich.

Komunikaty z dn. 21 b. m. donoszą, że na życzenie p. ministra W. R. i O. P. metropolita cerkwi prawosławnej w Polsce, Dyonizy, polecił archidiecejowi Antoniuszowi nie osiedlać się w Chełmie, lecz pozostać nadal w dotychczasowym miejscu pobytu, t. j. w klasztorze Jabłeczkińskim.

Na łamach prasy katolickiej w ubiegłym tygodniu uderzono na alarm z powodu projektu sfer oficjalnych „wskrzeszenia” na Chełmszczyźnie i Podlasiu kilkadziesiąt parafii prawosławnych. W tym też celu ostawiony gąbliciel katolicyzmu i Polski na Chełmszczyźnie z okresu niewoli, Eulogjusz, wysłał do Polski pomocnika i zastępcę swego, archidiecej Antoniusza, by ten wcielił na ziemiach polskich walkę z Kościołem katolickim, i z Unją.

Za uprzednią zgodną Dyoniego „głowy” Cerkwi prawosławnej w Polsce, Antoniusz osiadł w Chełmie. Miasto to było za rządów carskich punktem wypadowym i ośrodkiem propagandy prawosławia na Kresach wschodnich.

Antoniusz, wysłannik Eulogjusza, „misję” swą rozpoczął od zabiegów u sfer rządowych, by odzyskać dla prawosławia zamknięte cerkwie, dawniejsze kościoły unickie, oraz otworzyć cały szereg parafii prawosławnych. Jako naczelny motyw otwarcia parafii wysuwano przed rządem potrzebę skuteczniejszego przeciwstawienia się propagandzie sekciarstwa na Kresach wśród ludności prawosławnej. Czy rzeczywiście przedstawiciele prawosławia, zabiegając o utworzenie nowych parafii, mają na względzie walkę z sekciarstwem? Otóż organ emigracji rosyjskiej w Warszawie „Za swobodę” zdradza istotne cele wzrastającej propagandy prawosławia w Polsce. W Nr. 228 zmiankowanego organu podana została wiadomość o mającym się odbyć w Wilnie w dniu 1 listopada r. b. zjeździe „misjonarzy” prawosławnych. Jako zasadnicze punkty obrad wskazane są: walka z katolicyzmem, z unją, sekciarstwem i obrona podstaw prawosławia. Z tego wynika, że „misjonarze” schyzmatycy na ziemiach Polski odradzonej zamierzają wznówić otwartą walkę z religią katolicką i Kościołem, stawiając ją na jednym poziomie z rozwyzdżonym sekciarstwem.

W tym przeto celu, a nie innym wysłannicy Eulogjusza zamierzają wznówić swoje placówki wyznaniowe na Kresach.

Ulatwianie walki żywiołem prawosławnym z katolicyzmem na Kresach Wschodnich może spowodować groźne w następstwach dla państwa właśnie religijne. Katolicka bowiem ludność na Kresach nie może zachować się obojętnie wobec zaborczych tendencji przywódców prawosławia, zwłaszcza, zaś wobec zakusów kleru prawosławnego wznawiania placówek parafialnych prawosławnych w wioskach, gdzie mieszka wyłącznie ludność katolicka. Społeczeństwo katolickie w Polsce nie chce wszczynać walki religijnej z Cerkwią prawosławną, nie żąda praw wyjątkowych i obustrzeń administracyjnych dla prawosławia. Nie pozwoli jednak na to, aby jakaś grupa wyznaniowa, inowierca uprawiała w kraju nawskróś katolickim akcję wręcz wrogą Kościołowi, używając w tym celu świątyni unickich, zagrabionych przemocą przez zaborcę rosyjski. Nie może również społeczeństwo polskie zgodzić się na to, aby mniejszość wyznaniowa korzystała ze szczególnych prerogatyw i przywilejów w Polsce.

Przedstawiciele prasy i organizacji katolickich winni znieść energiczny protest przeciwko wszelkim roszczeniom i zakusom prawosławia, zmierzającym do wyteplenia katolicyzmu i pol-

ciństwa. A choć się ich drogi w życiu rozszepiły, wszelako pod koniec nawiązała się nie przyjaźni, ponownie dzięki odnalezieniu wspólnych linii wytycznych. Stąd też „Wspomnienia” mają podwójnie cenny charakter, bo nie tylko mówią o obu twórcach, ale wiele powiedzą o samym autorze, który w dziełach współczesnej myśli polskiej odegrał wielką rolę — a jest niedoceniany i przemilczany.

Z Kasprzowiczem i Żeromskim zetknął się Wasilewski w „Głosie” jeszcze w pierwszych latach 9-tych minionego stulecia. Z pierwszym odtań stosunek był bardzo zażyły czy to w redakcji „Słowa Polskiego” we Lwowie, czy to na katedrze uniwersyteckiej, jaką Kasprzowicz przy wielkim współudziale Wasilewskiego zajął we Lwowie. Z Żeromskim po epoce „Głosu”, gdzie debutował, współdziałali w bibliotece Rapperswilskiej, potem w walce o Muzeum i jego kierunek, a wreszcie w latach ostatnich, kiedy Żeromski zaznaczył swój zwrot w poglądach dzięki „Wiatrowi od morza”.

„Wspomnienia” Wasilewskiego są bezcenną kopalnią. Nieodzowną dla każdego, kto zechce się zapoznać z życiem umysłowym i narodowym pokolenia, które wywalczyło niepodległość.

Jeszcze jedno: Na ostatniej kartce książki znajdujemy wykaz prac autora. Czytamy: „Jagodnie 1889”. Trzydziestosiem lat pracy literackiej i publicystycznej jednego z najprzedniejszych myślicieli współczesnej Polski.

Obok tego faktu przechodził mi dziwnie obojętnie. Czy to się godzi?...
H. W.

Z całej Polski.

Jakie dzieła sztuki odzyskamy z Rosji?

W zakresie muzealnej przygotował już rząd polski piśmienną, umowę generalną, ostateczną z rządem bolszewickim, mającą zatwierdzić całą resztę nieoddanych dotąd Polsce zabytków. Umowa obejmuje około 1000 uzgodnionych już zabytków historycznych i dzieł sztuki, w tem także przedmioty, które bezprzezwrotnie powinny przyspać Wawelowi, jak np. 19 nieoddanych dotąd z odsuńkanych, już arrasów jagiellońskich i do których posiadania bolszewicy się przynaję. W rewindykowanych zbiorach znajduje się przeszło 100 fragmentów rzeźb antycznych z czasów od 1 — 4 wieku po Chr., oraz jedna wielka rzeźba antyczna w typie satyra Praksytelesa z przełomu 1 na 2 wiek po Chr. Rzeźby te, które

opisał bliżej dr. Morelowski w sprawozdaniach z posiedzeń komisji historii sztuki Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie, przedstawiają postacie ludzkie i zwierzęce ze sztuki nagrobkowej, oraz różne części urządzenia wnętrz budowli rzymskich. Nauka rosyjska i niemiecka wydała, już publikacje o tych interesujących rzeźbach (prof. Waldhauer i prof. Amelung). Wspomniane rzeźby zostały w swoim czasie skonfiskowane przez Paskiewicza i ze składu w Łazienkach wywiezione do Petersburga do Ermitażu.

Do Polski mają nadto wrócić: około 15 b. cennych obrazów, kilkadziesiąt przedmiotów przemysłu artystycznego bardzo ciekawych, w tem olbrzymi płaszcz orderu Ducha św., ofiarowany Janowi III Sobieskiemu przez Ludwika XIV po zwycięstwie wiedeńskim, bogaty płaszcz kapiący cały od wspaniałych haftów i ozdób, kilkadziesiąt armat, których część pochodzi z Wawelu, wiele chorągwi, uświęconych wspomnieniami różnych wielkich bitew, chorągiew turecka Kara Mustafy, zdobyta w bitwie pod Parkanami, olbrzymich rozmiarów, dwa razy większa od tej, która wisi obecnie nad klatką schodową 2-go piętra Zamku wawelskiego, dalej chorągiew z powstania Kościuszkici, chorągwie legionów z czasów Napoleona I i inne starsze, a zwłaszcza chorągiew koronna Zygmunta Augusta, pochodząca z Wawelu, chorągiew konfederacji krakowskiej przeciwko Szwedom z roku 1657 i in. Mamy dalej odzyskać kilkadziesiąt sztuk ozdobnej broni polskiej z 16 i 17 wieku, kilka zbroj rycerskich, pamiątki powstańcze z r. 1863, zbroczone krwią proporzycy i lance zaopatrzone urzędowymi metrykami wojskowymi, stwierdzającymi, że zostały wzięte w paru bitwach w puszczy białowiejskiej, wreszcie dywany z herbami polskimi i td.

List metropolity Sergjusza do metropolity Dyonizego.

Zwierzcchnik cerkwi prawosławnej w Polsce Metropolita Dyonizy otrzymał list od tymczasowego zwierzchnika cerkwi prawosławnej w Rosji Metropolity Sergjusza z zawiedzeniem, że wśród spraw zatwierdzonych przez utworzony w maju r. b. tymczasowy synod patryjarski w Moskwie znajduje się zagadnienie stosunku cerkwi prawosławnej w Polsce do cerkwi „macierzystej” czyli rosyjskiej. W dalszym ciągu listu Metropolita Sergjusz prosi o zakomunikowanie, na jakich zasadach cerkiew prawosławna w Polsce uważa się za autokefaliczną, czy istnieje w tej sprawie błogosławieństwo legalnej głowy całej cerkwi prawosławnej, na jakich podstawach kanonicznych opiera się ogłosze-

skości na naszych wschodnich rubieżach. Przypominając też należy ciągle naszym czynnikiem rządowym i administracyjnym o nigdy nie przedawionych prawach Kościoła do zagrabionych przez rządy rosyjskie świątyni i klasztorów, które ongiś były najsilniejszą, ostoją polskości na Kresach.

Władze kościelne poszczególne diecezji oddawna zwracały się do Rządu z prośbą o zwrot nieruchomości kościelnych, będących nieprawie w posiadaniu Cerkwi prawosławnej. Potrzeba tego zwrotu szczególnie jest palącą na Kresach, gdzie władze rosyjskie w najokrutniejszy sposób wykorzystywały wszelkie ślady kultury zachodniej — panowania katolicyzmu i polskości.

W tym też celu albo niszczone kościoły do fundamentów, albo zamieniano kościoły i klasztory na gmachy użyteczności publicznej, albo wreszcie przekazywano te budynki wraz z majątkami duchowieństwu prawosławnemu, tworząc monasteria prawosławne w miasteczkach, a parafie prawo-

slawne w każdej większej wsi. Podobnie postąpiono ze świątyniami unickimi. W wyniku tej polityki wzrosła niepomniernie liczba cerkwi prawosławnych na Kresach.

Rozwój prawosławia szedł równoległe z pogwałceniem polskości i katolicyzmu. Czy dźwiz w Polsce odrodzonej mamy ułatwić otwieranie i organizowanie na nowo tysięcy cerkwi parafialnych, powołanych ośmi do życia do walki z katolicyzmem i Unją?

Nie archierejom prawosławnym, ale klerowi katolickiemu trzeba nieść pomoc w tworzeniu nowych placówek parafialnych na wschodnich rubieżach! Nie ludności schizmatycznej, ale katolickiej winny być oddane do użytku zamknięte i opuszczane dotychczas przez nasze władze administracyjne dawne świątynie unickie!

Kościół Katolicki na kresach pełni szczerą rolę muru ochronnego przed zalewem schyzmu i anarchii wschodniej, i jest ostoją ładu i porządku społecznego.

Z LITWY.

Zerwanie litewsko-sowieckich pertraktacji handlowych.

„Rytas” informując o stanie rokowań handlowych z państwami europejskimi w sprawie rokowań z rządem sowieckim pisze:

„Pertraktacje z Rosją sowiecką zostały przerwane. Oczekiwaliśmy

wyjaśnienia, na jakie sumy możemy oczekiwać zakupów ze strony Związku Rad. Okazało się, że sumy te są tak niske, iż nie mają znaczenia w naszej gospodarce rolnej i naszym przemysłu”.

Zmiany w reformie rolnej w Litwie.

Litewski minister rolnictwa udzielił wywiadu prasie litewskiej w sprawie zmian projektowanych przez rząd w reformie rolnej.

Według posiadanych przez ministerstwo rolnictwa wiadomości, do 1 października 1927 r. w całej Litwie rozparcelowano 80 proc. majątków, czyli ok. 500.000 ha. W tym samym czasie rozkolonizowano wsi około 25 proc. t. j. ok. 350.000 ha. Majątków nierozparcelowanych pozostało jeszcze ok. 100.000 ha z wyjątkiem niekulturowych norm. Obszar ziemi przeznaczonej dla podziału wsi na kolonie, stanowił własną b. r. 1.350.000 ha. Dotąd zwracano większą uwagę na parcelację majątków i wobec tego kolonizacja wsi co do czasu opóźniła. W przyszłości rząd litewski zamierza poświęcać coraz więcej pracy nad skolonizowaniem wsi, nie zmniejszając jednocześnie wzmocnionej parcelacji majątków.

Zagospodarowanie się osadników postępuje w średnim tempie. Z nich około 30 — 35 proc. zagospodarowuje się dostatecznie, około 20—25 proc. wcale się nie zagospodarowuje i około 40 proc. znajduje się w niewyraznej sytuacji. Przy przeprowadzeniu reformy rolnej nadzielano ziemię osadnikom przypadkowo.

Najczęściej decydował to moment polityczny. Przy tworzeniu parceli nie zwracano wcale uw-

agi na ich wartość pod względem produkcyjnym, lecz tworzone je w sposób wyłącznie mechaniczny.

W wielu miejscowościach parcele takie stanowiły grunta piaszczyste, gdzie brakowało wody, i torfowiska, lub wogóle grunta nieodpowiednie dla rolnictwa. Wskutek ówczesnego słabego stanu skarbu państwa pomoc dla osadników ze strony rządu była nieznaczna. Pomoc agronomiczna dla osadników nie istniała wcale.

Wywłaszczenia ziemi i wyznaczenie parceli osadnikom będą dokonywały nadal komisje uprządkowania ziemi, które zostaną utworzone na podstawach instytucji sądowych. To też prace te nie będą się odbywały w drodze administracyjnej. W ten sposób będzie się dążyło do zmiany ustawy o reformie rolnej. Główne momenty tej zmiany mają być następujące:

1) Osadnik po otrzymaniu dokumentów własności staje się gospodarzem, korzystającym z wszelkich praw i staje się niezależnym od kontroli administracyjnej Ministerstwa.

2) Zapomogli, udzielone ochotnikom w postaci lasu i nasion, nie podlegają zwrotowi. Czasowo zaś, dopóki odpowiednia zmiana ustawy nie zostanie przyjęta, zwrot tych zapomóg nie będzie poszukiwany.

rozawali przedsiębiorstwu zapalczanemu w Litwie, wyraża się liczbą 130 tys. amerykańskich dolarów (fabryka zapalek „Tilka” w Szańcach) następną sumą większą stanowi 85 tys. dolarów.

W Litwie spółka nabyła 6 istniejących tu fabryk, z których 5 przypada na Kowno i 1 na prowincję. W fabrykach tych pracuje 404 robotników, co stanowi 5 proc. ogólnej ilości robotników, zatrudnionych w przemyśle.

W sprawie pożyczki angielskiej. Do Warszawy wezwany został prezydent miasta celem odbycia konferencji w sprawie pożyczki przedwojennej zaciągniętej w angielskim konsorcjum przez m. Wilno w kwocie 475.000 funtów szterl. a nie regulowanej obecnie przez nasze miasto.

Konferencja w tej sprawie toczyć się będzie między dyrektorem departamentu skarbowego, przedstawicielem zainteresowanego konsorcjum angielskiego i p. Folejewskim, jako reprezentantem miasta.

Tatarzy chcą uczcić swych bohaterów. Do Magistratu zwrócił się pułk. w rezerwie p. Stefan Tuhan, Mirza Baranowski i w imieniu Wil. T-wa kulturalno-oświatowego Tatarów prosił o nadanie ul. Łukiskiej nazwy Jakóba Azulewicz, dowódcy przybocznego pułku tatarskiego przy królu Stanisławie Auguste, a poległego w czasie najazdu na Polskę moskali w 1794 r. na pl. Łukiskim.

Niezależnie od tego tenże p. Tuhan prosił by uczcić pamięć gen. Józefa Biela, walczącego bohatera w Polskim wojsku przy armii Napoleona w 1813 — 14 r. przez ochrzcenie jego imieniem ul. Kasztanowej.

Jednocześnie wyrażono prośbę by nie zmieniać nazwy ul. Tatarskiej.

Apetyt żydowski w nowej radzie miejskiej rośnie. W ub. niedzieli żydowski radni miejscy odbyli w lokalu Związku Kupców żydowskich konferencję, na której postanowili „zająć” od Ma-

rowników ruchu komunistycznego. Bardziej opozycyjnie nastrojona frakcja komunistów wystosowała do Centralnego Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partji Białorusi Zachodniej deklarację w której oświadcza, że solidaryzuje się z ruchem opozycyjnym trockistów i do posunięć Centralnego Komitetu Wykonawczego ustosunkuje się negatywnie.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w lonie Polskiej Partji Komunistycznej powstała podobna frakcja. Obecnie celem wzmocnienia swego stanowiska obie opozycyjne frakcje postanowiły połączyć się razem, zachowując jednak zupełną autonomię. Na czele opozycyjnej frakcji polskiej stoją: Kariski i „Magda”.

Centralny Komitet Wokonuscy postanowił sprawę tę wysuwać na plenum grudniowego Kongresu Kominternu. (z)

Wiadomości kościelne.

Wyjazd do Łotwy J. E. ks. Arcybiskupa. W poniedziałek 24 b. m. poclagiem rannym odjechał do Rygi na pobyt kilkuniedniowy J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Wileński Romuald Jąbrzykowski w towarzystwie kanonika Kapituły Metropolitalnej Wileńskiej ks. senatora L. Żebrowskiego. Jego Ekscelencja udał się do Rygi celem złożenia wizyty J. E. ks. Arcybiskupowi Springowiczowi.

Jubileusz prof. Ptaszyckiego. Kurja Metropolitalna zwróciła się z wezwaniem do księży, którzy studjowali w Akademii Petersburskiej, o nadysłynie depezy gratulacyjnych dla wielce zasłużonego uczonego, w dniu jego jubileuszu, o którym donieśliśmy w jednym z poprzednich numerów „Dziennika”.

Z miasta.

Ważna uchwała Rady Miejskiej m. Trok. W dniu 19 b. m. Rada Miejska m. Trok powzięła uchwałę mogącą poważnie wpłynąć na dalszy rozwój życia w miasteczku i okolicy, mianowicie postanowiono ubiegać się o przeprowadzenie odnogi kolejowej łączącej miasteczko z torem Wilno — Warszawa.

Należycie umotywowany projekt uchwały, sporządzony przez Magistrat, został przez Radę Miejską jednogłośnie przyjęty. Prócz radnych głos w tej sprawie zabierali obecni na posiedzeniu przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego w osobach kapitana K. S. Broniewicza, ks. Dziekana Malukiewicza i przedstawiciela 22 B. onu K. O. P. kapitana Szuka.

Przypuszczając więc należy, że niejednokrotnie poruszana w prasie sprawa budowy tej ważnej odnogi kolejowej, nabierze realnego charakteru.

Sprawa wystawy Targów Wschodnich. Onegdaj odbyło się kolejne posiedzenie członków komitetu organizacyjnego projektowanej Wystawy Targów Wschodnich w Wilnie w 1928 r.

W zebraniu uczestniczyło około 40 osób, w czem 10 radnych miasta.

W toku obrad zebrani przyszli do przekonania, że do tej pory nie posiadają podstaw prawnych do organizowania zamierzonej wystawy i należy najpierw opracować tę stronę i uzyskać sankcje władz centralnych.

Wybrano wobec tego komisję w osobach p. p. Folejewskiego, Bohdanowicza, prof. Ehrenkreutz i Kruka, która wypracować ma statut, zaś szczegóły tej sprawy z Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Spr. Wewn. omówi prez. Folejewski w Warszawie. (r)

Sprawy miejskie.

W sprawie pożyczki angielskiej. Do Warszawy wezwany został prezydent miasta celem odbycia konferencji w sprawie pożyczki przedwojennej zaciągniętej w angielskim konsorcjum przez m. Wilno w kwocie 475.000 funtów szterl. a nie regulowanej obecnie przez nasze miasto.

Konferencja w tej sprawie toczyć się będzie między dyrektorem departamentu skarbowego, przedstawicielem zainteresowanego konsorcjum angielskiego i p. Folejewskim, jako reprezentantem miasta.

Tatarzy chcą uczcić swych bohaterów. Do Magistratu zwrócił się pułk. w rezerwie p. Stefan Tuhan, Mirza Baranowski i w imieniu Wil. T-wa kulturalno-oświatowego Tatarów prosił o nadanie ul. Łukiskiej nazwy Jakóba Azulewicz, dowódcy przybocznego pułku tatarskiego przy królu Stanisławie Auguste, a poległego w czasie najazdu na Polskę moskali w 1794 r. na pl. Łukiskim.

Niezależnie od tego tenże p. Tuhan prosił by uczcić pamięć gen. Józefa Biela, walczącego bohatera w Polskim wojsku przy armii Napoleona w 1813 — 14 r. przez ochrzcenie jego imieniem ul. Kasztanowej.

Jednocześnie wyrażono prośbę by nie zmieniać nazwy ul. Tatarskiej.

Apetyt żydowski w nowej radzie miejskiej rośnie. W ub. niedzieli żydowski radni miejscy odbyli w lokalu Związku Kupców żydowskich konferencję, na której postanowili „zająć” od Ma-

gistratu wybudowania kilku gmachów dla szkół żydowskich, wybudowania nowego szpitala, teatru żydowskiego i biblioteki żydowskiej.

Sprawy rolne.

Posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej. W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawy ze skarg odwoławczych u Piotra Glinko na orzeczenie komisji uwłaszczeniowej na powiat Postawski, w przedmiocie uwłaszczenia z tytułu długoletniej dzierżawy zaś. Sutoki i inne; 2) Szereg spraw zatwierdzenia projektów scalenia gruntów wsi w różnych powiatach województwa wileńskiego; 3) Sprawy ustalenia rozciągłości służebności pastwiskowych, obciążającej szereg majątków województwa Wileńskiego; 4) Sprawa zatwierdzenia projektu przymusowego zniesienia służebności państwowej obciążającej uroczyska Poludziński, należące do majątku Pomerecz - Stociszki na rzecz wsi Stociszki; 5) Sprawy umorzenia postępowania i likwidacji służebności państwowej szeregu majątków w powiatach województwa Wileńskiego. (z)

Otwarcie kursów majstrów meljoracyjnych. W ostatnich dniach odbyło się otwarcie kursów dozorców i majstrów meljoracyjnych, zorganizowanych przez Towarzystwo Kursów Technicznych przy Państwowej Szkole Technicznej w Wilnie z inicjatywy Stowarzyszenia Techników Polskich. Kurs będzie jednoroczny i obejmuje następujący program nauk: 7 miesięcy wykładów, 2 miesiące praktyki mierniczej i 3 miesiące praktyki meljoracyjnej. Po ukończeniu kursów i złożeniu egzaminu praktycznego z postępowaniem dostatecznym, słuchacze otrzymają świadectwa, uprawniające ich do objęcia posad majstrów meljoracyjnych przy urzędach ziemskich. Wykładowcami są nauczyciele Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie, pod przewodnictwem p. inż. Mersona Grzegorza. (z)

Sprawy wojskowe.

Wojskowy teatr objazdowy. Zorganizowany z inicjatywy referenta oświatowego 6 Brygady K. O. P. teatr objazdowy, rozpoczął tournée po świetlicach żołnierskich na pograniczu. Pragnąc, by jak najszersze masy żołnierzy i społeczeństwa cywilnego mogły korzystać z przedstawień, teatr w niektórych świetlicach bataljonowych będzie również grał dla publiczności cywilnej. Repertuar opery jest na krótkich, lecz podniosłych sztukach i bezpretensjonalnych komediach o budującej tendencji, zaczerpniętych z bogatej literatury teatru amatorskiego. (z)

Sprawy uniwersyteckie.

Promocje. W środe, dn. 26 b. m. o godz. 1-ej po poł. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędą się promocje następujących osób na doktora wszech nauk lekarskich: Chybińskiej Emilji, Krejwisówny Leontyny i Epelówny Racheli. Wstęp wolny.

Sprawy administracyjne.

Raporty o stanie sanitarnym. Władze administracyjne 1-ej instancji otrzymały polecenie przedstawiania co miesiąc sprawozdania z akcji, zmierzającej do utrzymania porządków w domach mieszkalnych. Sprawozdanie zawierać ma dane, dotyczące ilości domów w miastach i wsiach, odnowionych w okresie sprawozdawczym, ilość śmietników nakrytych w miastach oraz przywilejów urzędzonych ustępów. Zbieranie tych danych należy do policji, opracowanie zaś otrzymanych cyfr do referentów administracyjnych. Sprawozdanie urzędy starościńskie skierowują do urzędów wojewódzkich, a te do ministerstwa spraw wewnętrznych. Pierwszy wykaz ma być nadesłany do dnia 10 listopada r. b.

Do czego właściwie nie używają policji państwowej? Jeżeli posterunkowi policji liczą ustępy, to nic dziwnego, że wypadki napadów rabunkowych są zjawiskiem częstszym, niż użyczenie się na wsi policjanta. (z)

Pocztą i telegraf.

Podwyżka opłat telefonicznych. Dyrekcja Poczty i Telegrafów komunikuje, że w związku z rozporządzeniem Ministerstwa Poczty i Telegrafów począwszy od dnia 1 listopada r. b. zostanie podwyższoną o 30 procent opłata zarozumywo telefoniczne miejscowe i zamiejscowe, za aparaty dodatkowe, oraz inne urządzenia telefoniczne. (z)

Z życia stowarzyszeń.

Najbliższa środa literacka. Dzisiaj 26 b. m. odbędzie się zwyczajna środa literacka, w czasie której prof. Kłos wygłosi odczyty p. t.: Miasto cudnego szaleństwa z podróży po Włoszech. Odczyty ilustrować będą liczne przezroczka. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 8-mej wieczorem.

O obchód dnia św. Stanisława Kostki. Związek młodzieży polskiej złożył do Komisarjatu Rządu podanie, z prośbą o ze-

zwolenie urządzenia obchodu dnia 13 listopada, t. j. dnia św. Stanisława Kostki.

Sprawy robotnicze.

Posiedzenie komisji dozorców. Wczoraj w Inspektoracie Pracy odbyło się posiedzenie komisji do spraw dozorców domowych. Ogółem zlikwidowano 12 zatargów powstałych pomiędzy dozorcami a właścicielami domów.

Według obliczeń Inspektoratu Pracy drożyzna maleje. Według ostatnich obliczeń Inspektoratu Pracy drożyzna zmniejszyła się o 4 proc. W związku z tem przedsiębiorcy tartaczni powtórnie zmierzają do obniżenia zarobków swym robotnikom. Robotnietartaczni, dowiedziawszy się o zamiarpracodawców powtórnego przeprowadzenia niżki ich plac, energicznie zaprotestowali. Zaznaczyć należy, iż przed paru dniami zniżono robotnikom tartaczny zarobki o 9 proc.

Strajk w hucie. Wczoraj zrana wybuchł strajk robotników w Kalwaryjskiej hucie szklanej. Robotnicy żądają podpisania z nimi umowy zbiorowej. Sprawę tę rozpatrzy Inspektorat Pracy.

Sprawy szkolne.

Dożywianie dzieci w szkołach powszechnych. W wypełnieniu chwały Rady miejskiej w sprawie przeznaczania po 6000 zł. miesięcznie na akcję dożywiania dzieci niezamożnych ze szkół powszechnych zarówno państwowych jak i prywatnych. Magistrat sporządził spisy szkół i dzieci uczęszczających do 41 państwowych szkół powszechnych miasta Wilna, oraz rozesłał odpowiednie kwestionariusze w tej sprawie do kierowników takich że szkół prywatnych.

Wykazy odnośne oraz zobowiązania do prowadzenia akcji i poddania się kontroli Magistratu, przesłało do preluzyjnego terminu t. j. do 19 b. m. 20 szkół prywatnych, zaś 5 szkół nie wyraziło chęci korzystania z sub-sydjum.

Według obliczeń przeciętnie na każde dziecko wypadnie po 43 grosze. Oczywiście z akcji korzystać będą tylko niezamożne dzieci potrzebujące pomocy.

Samą akcją kierować będą komitety rodzicielskie szkół powszechnych i co miesiąc składać będą sprawozdania Magistratowi. (r)

Sprawy kolejowe.

O przedstawicielstwo Wilna w państwowej radzie kolejowej. Po rozpoczęciu czynności nowo wybranej Rady miejskiej, na jednym z pierwszych posiedzeń dokonano wyborów nowych przedstawicieli miasta do różnych Instytucji i komisji, a między innymi i do państwowej rady kolejowej przy Min. Komunikacji w Warszawie powołano prezydenta p. Folejewskiego i wice prezydenta p. Czyżę. O wyborze tem powiadomione zostało Ministerstwo odnośne.

Obecnie Min. Komunikacji nadesłało do Magistratu pismo komunikujące, iż ustawa o państwowej R. K. nie przewiduje nowych wyborów przed wygaśnięciem mandatów poprzednio wybranych przedstawicieli, o ile oni sami się nie zrekną mandatów. Dlatego też Min. uważa w dalszym ciągu za przedstawicieli m. Wilna obywateli miasta p. p. Witolda Bańkowskiego i Jana Łokuciejewskiego. (r)

Nekrologja.

Nabożeństwo za duszę ś. p. majora Władysława Dąbrowskiego. Dn. 31 października, o g. 10 rano, odbędzie się w kościele Sw. Jakóba nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. majora Władysława Dąbrowskiego.

Sprawy akademickie.

Czarna kawa VI-go „Tygodnia Akademika”. Wśród szeregu imprez VI-go „Tygodnia Akademika” Wojewódzki Komitet Wileński VI-go „Tygodnia Akademika” organizuje w dniu 12-go listopada r. b. „Czarną kawę”, która będzie pierwszą tego rodzaju rozrywką w dość sennym okresie tegorocznej jesieni. Niebawem ukaze się lista pp. gospodyń honorowych, w których można będzie nabywać zaproszenia na powyższą zabawę.

Sądy.

Echa nadużyć w Kuratorjum. W wyniku ujawnionych nadużyć popelnionych w okresie 1924 r. w Kuratorjum Wileńskiego Okręgu Szkolnego, sąd okręgowy w Wilnie w dn. 16 września r. ub. po rozpoznaniu całokształtu tej sprawy skazał na odsiedzeniu w domu poprawczym przez 3 lata urzędnika kuratorjum Pożerskiego oraz naczelnika wydziału kontroli w tej instytucji Alfreda Rachalskiego, za niedbalstwo służbowe, na karę grzywny w kwocie 500 zł. z zamianą na arezt.

Bezpośredni sprawca tych nadużyć urzędnik Jakubowski uniknął wymiaru sprawiedliwości, gdyż zaraz po ujawnieniu nadużyć zdołał zbiec i znaleźć schronienie na Litwie.

Ukarany Pożerski zadowolnił się wyrokiem. Natomiast p. Rachalski, uznając wyrok pierwszej

Otóż właśnie
kawa
„ENRILO”
zawiera wszelkie
aromatyczne składniki, które
tak bardzo się ceni w kawie
ziarnistej.— Dlatego też przy-
nosi „Enriło” w równej miar-
ze zadowolenie jak filiżanka
dobrej kawy ziarnistej, nie za-
wierając jednak szkodliwie
działającej kofeiny. Zapelnie
bez domieszki kawy ziarnistej
oraz cykorji osłaga się tan i
zdrowy napój, poleceny od
szeregu lat przez znanych
i poważnych lekarzy.

Wyłączni wytwórcy:
Henryka Francka Synowie S. A.
503 Skawina-Kraków.

instancji za niesłuszny i krzywdzący go, wniósł skargę apelacyjną domagając się powtórnego zbadania sprawy w stosunku do siebie.

Wczoraj sprawa ta była przedmiotem rozpraw w sądzie apelacyjnym w Wilnie.

Sąd po zbadaniu powtórnie świadków Karczewskiego z Izby Kontroli Państw. i Łukaszewicza, urzędnika kuratorjum, wyrok sądu okręgowego w stosunku do p. Rachalskiego uchylił, uwalniając go od wszelkiej odpowiedzialności. Kos.

Różne.

Plagiaty „Ajencji Wschodniej”. Agencja dziennikarska pod nazwą „Ajencia Wschodnia” pomimo zwracania jej parokrotnie uwagi na powtarzanie przez nią pod własną firmą naszych wiadomości nieraz kosztem wielkich starań zdobytych, w dalszym ciągu uprawia swój proceder. Oto znowu Agencja ta rozesała pod swoim signum (A. W.) wiadomość naszą o umowie między rządem litewskim a Reichswehrą w sprawie sprzętu wojennego.

Program radia na dzień 26 października.

Warszawa 1111 m. 12.00 i 15.00 Komunikaty; 16.00 Odczyt p. t. „Dziesięciolecie szkolnictwa średniego”, wygłosi kurator Grzegorz Zawadzki; 16.25 Nad program komunikaty; 16.40 Odczyt p. t. „Sport i wychowanie fizyczne”, wygłosi p. Marjan Krynicki; 17.05 Komunikaty P. A. T.; 17.20 „Skryżynka pocztowa”, korespondencje bieżąca omówi dr. M. Stępnowski; 17.45 Program dla dzieci i młodzieży. „Skryżynka pocztowa” omówi p. Wanda Tatariewicz; 18.15 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego; 1. P. Lacombe: Sulta Par tous pays; a) En Espagne, b) En Roumanie, c) En Italie, d) A Lima, 2. Debussy: Danse, 3. Deszo Lederer: Poemat węglerski na skrzypce (J. Dworakowski i orkiestra, 4. E. Tavan: Noce arabe; 19.00 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości, wypowie p. Ludwik Lawiński; 19.35 Odczyt p. t. „Rola rolnictwa w bilansie handlowym i planicznym Polski” (dział „Relnetwo”), wygłosi poseł Jerzy Gościński; 20.30 Koncert wieczorny. Operetka Kalmana „Manewry jesienne”, w przerwie biletowy „Messenger Polonais” w języku francuskim. Operetka w 3-ach aktach. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Elszyka oraz p. Zofia Dobrowolska-Pawłowska, p. Michalina Makowiecka, p. Aleks. Westel. Bohdan Janikowski, Marjan Klernicki i inni; 22.00 Sygnal czasu i komunikaty; Lotniczo-meteorologiczny, policyjny, P. A. T., sportowy i nad program; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Teatr, sztuka i muzyka.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). „Znak na drzwiach”, sensacyjna sztuka Pollocka, której publiczność słucha z zapartym oddechem, entuzjastycznie przyjmując wykonawców, grana będzie tylko dziś i jutro.

Akcja komunistyczna.

Centrala komunistycznej partji tak zw. „Białorusi Zachodniej”, wydała okólnik, w którym wyjaśnia, iż wobec zredukowania przez Mińsk zasilków pieniężnych na Mopr, dla podtrzymania tej „tak ważnej placówki” zachodzi konieczność, aby wszyscy członkowie „Kompartji” byli jednocześnie członkami Mopr’u.

Centrala „Związków Młodzieży Komunistycznej” wydała okólnik polecający przystąpić do organizacji jacekiewk wiejskich, zadaniem których będzie prowadzenie akcji antyimilitarnej. Organizacja tych jacekiewk prowadzona będzie w porozumieniu z Kompartją.

Łącznikiem z tem prowadzona ma być agitacja celem wzmocnienia ludności o grożące wojnie, którą mają wywołać kapitaliści.

Aby „zaradzić temu”, przy jacekiewkach będą organizowane tak zw. „komitety do walki przeciwko wojnie”. Zadaniem tych komitetów będzie prowadzenie agitacji wśród włościan za uchylaniem się od służby wojskowej.

Proces o fałszowanie banknotów.

LWÓW, 25X. (Pat.) W dniu dzisiejszym zakończyła się rozprawa sądowa przeciwko szajce, złożonej z siedmiu osób, która puszczała w obieg fałszywe banknoty dolarowe i złotowe, przywzlane z Warszawy. Jednego z oskarżonych skazano na 3 lata, dwóch po jeden i pół roku i jgdnego na dwa miesiące więzienia. Trzech pozostało uwolnionych.

KRONIKA.

Nadużycie w urzędzie skarbowym

Przed kilku tygodniami ujawnione zostały nadużycia popelniane przez naczelnika urzędu skarbowego na pow. Wileńsko-Trocki Kuncewicz i innych urzędników tego urzędu, a polegające na tem głównie, że Kuncewicz sporządzał fikcyjne delegacje dla różnych urzędników, za które później pobierał diety, oraz koszty.

Nadużycia te sięgają kilku tysięcy złotych.

W związku z tą sprawą przybył do Wilna Inspektor Min. Skar-

bu p. Świtalski, który osobiście prowadził dochodzenie.

W rezultacie Kuncewicz, oraz trzej inni urzędnicy zawieszni zostali w czynnościach i przekazani sądowi dyscyplinarnemu, który orzeknie dalsze postępowanie w tej sprawie.

Obowiązki naczelnika urzędu skarbowego na pow. Wil. Trocki objął p. Zubrzycki, dotychczasowy referent wydziału II urzędu skarbowego w Wilnie. (r)

Próba demonstracji uczniów litewskich przed gmachem kuratorjum.

Wczoraj około godziny 12-ej w południe na ul. Wolana przed gmachem Kuratorjum Szkolnego przybyła, składająca się z kilku dziesięciu osób, grupa uczniów i uczennic nieczynnego obecnie litewskiego Seminarjum Nauczycielskiego w Wilnie. Przybyli wystali do Wizytatora Kuratorjum Szkolnego p. Szulczyńskiego delegację.

Delegacja w składzie 3 osób przyjęta przez p. Wizytatora, domagała się otwarcia zamkniętego Seminarjum Nauczycielskiego. Po

otrzymaniu wyjaśnienia, że sprawy seminarjum nie mogą poruszać jego wychowankowie lecz kierownictwo, delegaci opuścili gabinet wizytatora. Stojący na ulicy uczniowie po otrzymaniu od delegatów wiadomości o wynikach rozmowy usiłowali wszcząć awanturę, do której nie doszło dzięki przybyciu policji.

Oczywiście uczniowie seminarjum nie działali z własnego impulsu lecz wysłani zostali przez agitatorów litewskich na użytek Kowna.

Rozłam wśród komunistów białoruskich.

W lonie Komunistycznej Partji Białorusi Zachodniej nastąpił roz-

łam,

Z prasy sowieckiej.

Masowa emigracja bezrobotnych na Krym.

W związku z wyasygnowaniem znacznych kredytów na odbudowę zniszczonych osiedli na Krymie, wskutek trzęsienia ziemi, ruszyły na Krym tysiączne rzesze bezrobotnych z Petersburga, Moskwy i innych większych miast.

Na większych stacjach potworzyły się obozowiska bezrobotnych, oczekujących na możliwość przejazdu w kierunku południowym.

Rząd sowiecki widział się zmuszony ogłosić ostrzeżenie pod adresem robotników aby nie o-

puszczali miejsc zamieszkania gdyż skazują się na nędzę i śmierć głodową.

Wyrok w sprawie szpiegów angielskich.

Zainscenizowany przez rząd sowiecki proces przeciwko grupie osób podejrzanych o udzielenie informacji wojskowych Anglii, zakończył się dnia 24 b. m. Sąd skazał braci Prowe (znanych milionerów moskiewskich przed wojną) i niejakiego Korepanowa na rozstrzelanie i konfiskatę całego mienia. Dwóch innych oskarżonych, sąd skazał na dwa lata twierdzy.

cję Robót Publicznych w Nowogródku. W roku b. roboty ziemne jak budowa stałych mostów i przepustów będą zakończone do 18 km., natomiast całkowicie wykończona szosa będzie oddana do użytku do 13 km. licząc od Wilna.

W intensywniejszym tempie prowadzone są roboty na drodze Wilno - Grodno przez Ponary, Świętniki, Ropieje, Poluknie, Madziuny, Parciupy, Zygmunciszki, Ejszyski, Raduń, Nowy Dwór, Jeziory. Będzie to najkrótsze połączenie Wilna z Grodnem, a tem samem z całą siecią dróg bitych Polski.

Droga Wilno-Grodno budowana jest jednocześnie w 3 województwach. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Białymstoku buduje odcinek Jeziory-Nowy Dwór, odcinek Nowy Dwór-Raduń został zbudowany przez okupantów, odcinek Raduń-Ejszyski buduje Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogródku, natomiast od rzeki Solcy-Wilno, odcinek 52 kilometrów buduje Wileńska Dyrekcja.

W r. b. w województwie wileńskim wykonano na tej drodze następujące roboty: ukończono studia i opracowano szczegółowy projekt, wykonano roboty ziemne i budowę sztuczne na całym odcinku od Wilna do Ropiej, długości 27 kilometrów, dostarczono kamieni i przygotowano tłuczni dla nawierzchni dla 16 kilometrów drogi; przystąpiono do ładowania na całym odcinku. W roku bieżącym Wileńska Dyrekcja odda do użytku 4 kilometry całkowicie ukończonej szosy. Waloowanie odbywa się za pomocą trzech wałów parowych, jednak ze względu na świeże nasypy, które w dostatecznej mierze nie osiadły, waloowanie dalszych kilometrów nie będzie w r. b. dokonane.

Z KRAJU.

Prezes „Strzelca” defraudentem.

W związku z wykrytą defraudacją na poczcie w Baranowiczach aresztowano urzędnika pocztowego Wit. Wasilewskiego i kierowni-

ka urzędu pocztowego Edwina Topolnickiego, prezesa miejscowego Związku Strzeleckiego.

Afera poborowa w Mołodecznie.

Policia państwowa w Lebidzie pow. Mołodeczańskiego przed kilku dniami legitymując Dawida Goluba zauważyła książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Mołodeczno z siedzibą w Wilejce Pow., która jednak funkcjonariuszom policji wydała się mocno podejrzana. Golub wzięty w krzyżowy ogień pytań zeznał, że książeczkę wojskową otrzymał od Wajstelna Zalmana, zamieszkałego w Lebidzie przy ul. Wileńskiej Nr. 41. Wajsteln początkowo wypierał się jakiegokolwiek łączności z Golubem, w końcu jednak przyznał się, że książeczkę wojskową otrzymał od plutonowego zawodowego Se-

gana Jana, który pracuje w P. K. U. Mołodeczno i miał otrzymać od Lewina Izraela 85 dolarów, za danie wszystkim poborowym r. 1905 wyznania możliwości w Lebidzie w fałszywej książeczce wojskowej z adnotacją „nadterminowi”. Zawiadomiona o tem żandarmerja wojskowa aresztowała plutonowego Segana i 4 funkcjonariuszy P.K.U. W mieszkaniu Segana znaleziono większą ilość gotowych blankietów urzędowych z pieczęcią okręgowa P. K. U. z czego wnosić można, że waloowanie poborowych uprawiało na szeroką skalę i to oddawna.

Budowa nowych dróg bitych pod Wilnem.

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie przeprowadza obecnie budowę nowych dróg pod Wilnem. Rozchodzą się bowiem o połączenie szosowe Wilna z siecią dróg bitych Rzeczypospolitej

przez doprowadzenie do normalnego stanu dróg łączących Wilno z Lidą i Grodnem.

Droga Wilno-Lida jest budowana jednocześnie w dwóch kierunkach od Wilna w stronę Lidę przez Okręgową Dyrekcję Robót Publicznych w Wilnie i od Lidę do Wilna przez Okręgową Dyrek-

cję, Niemenczyn, Oszmianę i t. p. Wileńska Dyrekcja Robót Publicznych przeprowadza renowację zniszczonych odcinków.

Aresztowanie podejrzanego włóczęgi.

Onegdaj w rejonie gminy Podbrzeskiej został aresztowany niejaki Berensztejn, podający się za ucznia szkoły rabinów. Na skutek przeprowadzonego dochodzenia, ustalono, iż Berensztejn w r. 1922 przeszedł nielegalnie granicę polsko-sowiecką i przez pewien czas ukrywał się w powiecie rowieńskim. Aresztowany następnie przez policję tamtejszą zmylił jej czujność i zbiegł. Dopiero teraz wpadł powtórnie w ręce naszych władz policyjnych.

Mejszagola.

Pomimo wrogich elementów jako spuścizny wojny i wyrotowej agitacji, prowadzonej na wielką skalę, lud nasz w dniach 16, 17 i 18 b. m. uroczystie święcił 40 godzinne nabożeństwo poraz pierwszy odprawione w świątyni Mejszagolskiej, jakkolwiek Mejszagola należy do pierwszych świątyń, wzniesionych na Ziemi pogańskiej Litwy po zjednoczeniu się z Katolicką Polską. Niezwykła ofiarność biednej małorolnej ludności przyczyniła się do okazałości nabożeństwa i sporządzone wspaniały tron, złożonożone wspaniały tron, złożonożone ofiary na baldachim i pochodnie.

Po skończeniu nabożeństwa ks. Grabowski obecny proboszcz przedstawił licznemu zebraniu duchowieństwu i przybyłym gościom z Wilna: Kurji Metropolitalnej na czele z przew. ks. Kanclerzem Kanonikiem Kapituły Wileńskiej ks. Sawickim Adamem i Generalnemu Sekretarzowi ks. Fr. Kafarskiemu, Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej Męskiej i Żeńskiej, które zostały powołane do życia przez miejscowego proboszcza i miejscowych dzielnych czynników na czele z p. St. Zawiszą i p. St. Fijolkim miejscowym organistą.

Młodzież odśpiewała Hymn Stowarzyszenia, a ks. Grabowski wobec gości podkreślił udział druzhen i druzhen, w życiu kościoła, gdyż uświetniają nabożeństwa swoim śpiewem, a zawdzięczając niezmordowanej pracy p. St. Fi-

jolka i jego żony kościół zdobył chór, który jest chlubą całej okolicy.

W odremontowanej plebanji ks. Grabowski urządził wspaniałą salę parafialną, gdzie umieszczono kancelarię parafialną i bibliotekę Stowarzyszenia Młodzieży. Ofiarność ludu ubogiego dźwiga ze zniszczenia wskutek wojny świątyni, która szybko nabiera wyglądu estetycznego. Uporządkowano wielki ołtarz, ambone, wybudowano nowy chór, ułożono posadzkę terakotową w zakrystiach i przystępują do układania takiej że posadzki na kościele.

Wielką pomoc okazują delegaci do komitetu parafialnego, którzy się rekrutują przeważnie z ludzi dzielnych i przywiązanych do kościoła. Parafianin.

Ejszyski, pow. Lidzki.

W niedzielę dn. 16 b. m. licznie zebrana publiczność i koledzy żegnali opuszczającego Ejszyski p. Władysława Stogniewa, organizatora i dobrego reżysera miejscowego Kółka Teatralnego.

Odegrane zostały trzy sztuki: „Carycy bohaterowie”, „Szpital warjatowy” i „O. S. S.”, w których wystąpił cały zespół Kółka. Żegnali nawet swego reżysera i dobrego kolegę ci, którzy oddawna nie pracują w kółku.

Prócz beneficjanta wyróżnili się: p. Gosak, kier. miejscowej szkoły, p. Wi. Strzelecki, p. Wojnicki grali b. dobrze. Panie były o wiele słabsze.

Pożar w Niemenczynie.

Dn. 20 m.b. wybuchł pożar w Niemenczynie, trawiąc 2 stodóły z żytem, stanowiące własność p. Lubranowicza.

W akcji ratowniczej brały udział żołnierze K.O.P. naczelna z oficerem.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie

z dn. 23-24 października 1927 r. Chleb żytni przemiał 50%, 1 kg. 65-60 gr., chleb żytni przemiał 70% 58-50 gr., razowy 40-38 gr., pszeniczny przemiał 50% 1.10-1.05-1.00, mąka pszenna

kg. 1.00-95-85-75, żytnia razowa 45-44-43, pyłowa 61-60-55-54, kasza jęczmienna 95-80-70, jaglana 90-85, gryczana 1.00-85, manna 1.40-1.20, owsiana 1.20-1.15-1.10, perlowa 1.00-95-75-70, pszeka 75-70, groch polny 80-50, fasola biała 70-65-60-55, ryż 1.30-1.10-1.05, mleko niezbiernane (1 litr) 50-45-40, śmietana 2.50-2.30-1.80, masło niesolone 1 kg. 7.00-6.80-6.50, masło solone 6.00-5.50, ser krowi zwyczajny 1.80-1.70-1.30, jaja (1 sztuka) 25-20-19-18, słonina świeża 1 kg. 4.50-4.40-4.35, słonina krajowa 4.80-4.60-4.40, szmalc wleprzowy 5.00-4.80-4.60, sadło 5.00-4.50-4.70, śledź (szmalcówka) 1 szt. 25-20-15, olej 1 kg. 2.30-2.20, kartofle 15-14-13-11, kapusta kwazona 00-00, świeża 18-15-12, marchew 20-15-13, buraki 15-13-11-10, brukiew 14-13-10, cebula 70-60-50, cukier kryształ 1.50-1.47, kostka 1.80-1.70, sól biała 35-33-32-30, kawa naturalna 0.00-0.00, zbożowa 0.00-0.00, herbata 0.00-0.00, węgiel-1, drzewo opałowe-1, nafta 1 litr 60, mydło zwyczajne do prania 1 kg. 2.40-1.80-1.60, soda do prania 50-45, proszek mydłany-1, świecie 2.60-2.50-2.40-2.20, pszenica-1, żyto 41-40-39, jęczmień 42-41, owies 41-40-38, gryka 43-1, kiełbasa wleprzowa zwycz.-1, mięso wołowe-1, cielęcina 00-00, baranie .00-0.00, wleprzowe .00-0.00, siano 12-11-9, słoma 9-7, otrępy pszenne 27-26, otrępy żytnie 26-25, miotły 1 szt. 20-15, bułki francuskie 1 kg. 1.30-1.20, kończyca 1 kg. 14-13.

Wielką pomoc okazują delegaci do komitetu parafialnego, którzy się rekrutują przeważnie z ludzi dzielnych i przywiązanych do kościoła. Parafianin.

W niedzielę dn. 16 b. m. licznie zebrana publiczność i koledzy żegnali opuszczającego Ejszyski p. Władysława Stogniewa, organizatora i dobrego reżysera miejscowego Kółka Teatralnego. Odegrane zostały trzy sztuki: „Carycy bohaterowie”, „Szpital warjatowy” i „O. S. S.”, w których wystąpił cały zespół Kółka. Żegnali nawet swego reżysera i dobrego kolegę ci, którzy oddawna nie pracują w kółku. Prócz beneficjanta wyróżnili się: p. Gosak, kier. miejscowej szkoły, p. Wi. Strzelecki, p. Wojnicki grali b. dobrze. Panie były o wiele słabsze. Po przedstawieniu w gronie towarzyskiem odbyła się herbata.

POŻAR W NIEMENCZYNIE.

Dn. 20 m.b. wybuchł pożar w Niemenczynie, trawiąc 2 stodóły z żytem, stanowiące własność p. Lubranowicza.

PARADY KOSMETYCZNE

Malutkiej Ninusi. Dziękujemy serdecznie Ninusi za jej miły listek chociaż pisany z pomocą babuni „bo literki jeszcze same nie chcą równo stać”. Cieszymy się niezmiernie, że środek przez nas zalecany usiada skutecznie młodziutką Ninusię i wspieramy ją za Ninusię będzie grzeczna i cierpliwą dziewczynką i nie zaniedba dalszego stosowania Cosmopolisu, żeby zupełnie pozbyła się tej dolegliwości. Mamy nadzieję otrzymać wkrótce świeży listek z zupełnie dobrą wiadomością.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: „BUSTER KEATON—BOKSEREM” komedia w 8 aktach. W roli głównej słynny komik Buster Keaton. Nad program: „Powódz w Malopolsce” w 1 akcie i „Źródło Herkulesa” komedia w 2-ach aktach. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o g. 10. Początek seansów: o g. 5 m. 30. Cena biletów: parter 60 gr., balkon — 30 gr.

Obwieszczenie.

Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej C. Smajkiewicz na seszście ar. 1027 i 1030 U. P. C. t. z. 12. 33 Instruk. o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dn. 17-V-1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dn. 2 listopada 1927 r. o godz. 11-ej rano w mieszkaniu p. Kossarskiego przy ul. Królewskiej Nr. 5 w Wilnie odbędzie się sprzedaż z licytacją niżej wymienionych ruchomości należących do p. Piotra Kossarskiego celem pokrycia zaległości podatkowych: 1) garnitur mebli salonowych mahonowych, 2) garnitur mebli pokoju jadalnego, 3) pianino, 4) różne meble, oraz w dn. 3-XI-1927 r. o godz. 11-tej rano w lokalu p. Kossarskiego przy ul. Subocz Nr. 63: 1) urządzenie biurowe, 2) dwie maszyny do pisania, 3) samochód ciężarowy, 4) 200 beczek żelaznych, 5) karbid, 6) cukierki i inne drobne rzeczy. Powyższe przedmioty oszacowano na sumę 5,920 zł. Szczegółowy spis można przejrzeć w Izbie Skarbowej pokój Nr. 12 u Aukcjonisty od godz. 8-mej do 9-ej rano.

WEDLINY WIEJSKIE

młód prawdziwy lipiec leczniczy, sery litewskie wyborowe, masło kuchenne i borówki domowego smażenia poleca mlecznia F. Kiernowiczowej Trocka 1. 2619-0

LEKARZE

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERY. CZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8½ - 11 4-8, w.z.p. 29

Znany stroliciel fortelepian A. Pacewski.

Przyjmuję do nauki i odnawiania fortepianów, pianin, fisharmonji i innych muzycznych instrumentów, ul. Portowa Nr. 14, 1945

Komunikat Nadzwyczajny!!

Niniejszem podajemy do ogólnej wiadomości, że ciągnięcie do I ej klasy 16-ej Loterii Państwowej rozpoczyna się już 10-go LISTOPADA r. b. a dlatego i ze względu na b. małą ilość pozostałych losów zalecamy Sz. Sz. P. P. Graczy niezwłocznie zapoznać się z SZCZĘŚLIWE LOSY, które są do nabycia w ograniczonej już ilości w jedynej najszybszej i największej w kraju KOLEKTURZE

H. MINKOWSKI Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17 P. K. O. Nr. 80928. Centrala: Warszawa, Nalewki 40. Tel. 296-35. P. K. O. Nr. 3553. Dla łask. informacji Sz. Sz. P. P. Graczy ponownie zaznaczamy, że nie patrząc na znaczne powiększenie sumy wygranych, cena losów nie uległa zmianie i wynosi nadal:

ZA: 1/4 — zł. 10 | 1/2 — zł. 20 | 1/1 — zł. 40

przyczem GŁÓWNA WYGRANA opiewa na zł. 650.000 CO DRUGI LOS za BEZWZGLĘDNE WYGRYWA!!! Jak władz zatem z powyższego 16 Loteria Państwowa obituje w NIEBYWAŁE dotychczas SZANSE, bowiem przez drobny wydatek każdy stać się może WYBRANKIEM SZCZĘ. CIA a wówczas wszystkie troski i zmartwienia natychmiast GO opuszczają, zaś szczęście, majątek i dobrobyt zawiąta Graczu, do twojego domu. — Należy jednak zawsze pamiętać, że szczęśliwe losy nabywać trzeba tylko w wielkich i szczytliwych kolekturach, a taką jest jedyne kolektura H. MINKOWSKI Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17 Konto P. K. O. Nr. 80,928 Dla wygody Sz. Sz. P. P. Graczy zamiejscowych, losy na prownicie wysyłamy natychmiast po otrzymaniu c. zamówienia i należności.



Dbajcie o swoje zdrowie! „Szwajcarskie Gorzkie Ziela” (z marką Kogutek) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji i kamieni żółciowych. „Szwajcarskie Gorzkie Ziela” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcję organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Ziela” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po zł. 1.50 za pudełko. Skład główny: apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysł. najmn. 2 pud. po otrzym. zł. 390 z przes. 702

OGŁOSZENIE.

Kwaternistrzostwo 23 Pułku Ułanów Grodzieńskich niniejszym ogłasza przetarg publiczny na dostawę siana i słomy dla Garnizonów Nowe-Swięciany i Podbrodzie.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Kwaternistrzostwa 23 pułku Ułanów Grodzieńskich w Podbrodziu do dnia 3 listopada 1927 roku do godz. 12. Do oferty należy dołączyć zaświadczenie Izby Skarbowej na prawo handlu (od producentów nie wymaga się). W dniu 6 listopada 1927 roku o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert, oraz przetarg.

Każdy składający ofertę winien się zapoznać dokładnie z Zestawieniem warunków ogólnych i specjalnych obowiązujących przy dostawach arendacyjnych jednostkom administracyjnym u oficera żywnościowego pułku przed rozpoczęciem przetargu.

Kwaternistrzostwo pułku zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. Podbrodzie dnia 22 października 1927 r. (—) MAZURKIEWICZ Major Kwaternistrz 23 pułku Ułanów.

Każda z Pań może sama sobie uszyć suknie, bluzki etc. nabywając w pracowni „NELA” Ludwisarska 12. formę dobrze skrojoną i dopasowaną lub gotową od 50 gr. — Tamże przyjmuje uczenie do kroju i modelowania. 760



KUPNO

Kupię uprzęż i sanki na jednego konia. Zgłoszenia listownie: Porubank, por Berent. 2632

WEDLINY WIEJSKIE

Warto się przekonać, że tanio na raty Placówka Polska Meblowa S. MAKOWSKI. Zawalna Nr. 15. Zamówienia wykonywa sumiennie. Posiada salon koszykowy-112 zł. Salon mahonowy-790 zł. Salon okazyjny-250 zł. Salon czestokony-1000 zł. Biurko okazyjne-325 zł. Stół jadalny — 75 zł. Z poważaniem 750-2 Makowski.

LEKARZE

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERY. CZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8½ - 11 4-8, w.z.p. 29

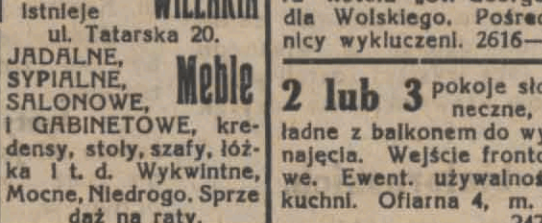
OGŁOSZENIE.

Kwaternistrzostwo 23 Pułku Ułanów Grodzieńskich niniejszym ogłasza przetarg publiczny na dostawę siana i słomy dla Garnizonów Nowe-Swięciany i Podbrodzie.

Każdy składający ofertę winien się zapoznać dokładnie z Zestawieniem warunków ogólnych i specjalnych obowiązujących przy dostawach arendacyjnych jednostkom administracyjnym u oficera żywnościowego pułku przed rozpoczęciem przetargu.

Kwaternistrzostwo pułku zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. Podbrodzie dnia 22 października 1927 r. (—) MAZURKIEWICZ Major Kwaternistrz 23 pułku Ułanów.

Każda z Pań może sama sobie uszyć suknie, bluzki etc. nabywając w pracowni „NELA” Ludwisarska 12. formę dobrze skrojoną i dopasowaną lub gotową od 50 gr. — Tamże przyjmuje uczenie do kroju i modelowania. 760



Lecznice Wina

francuskie, włoskie i węgierskie polecają B-cin Golębiowscy ul. Trocka 3, telef. 757. 504-1

GOTÓWKA

Dwie teściowe. Żona: Straszna rzecz się stała! Mamę tramwaj na dwie części przejechał. Mąż: Istotnie straszna. Teraz będą miał dwie teściowe zamiast jednej.

ZGUBY

Zgub. kartę pobytu wydaną przez Komisarię Rządu - Wilno, na imię Józefa Zająkowskiego, zam. we wsi Mokrzyce, gm. Połajów, powiatu Oszm. un. śle. 2634

NAUKA

Zgub. kartę zwolnienia, wyd. przez P.K.U. - Wilno, na imię Józefa Sperskiego, zam. we wsi Pąpokosze, gm. Mejszag. un. śle. 2630

Zgub. legitymację kol. i asygnowanie poborów wypane przez Wil. Dyrekcję P. K. P. na imię Heleny Sperskiej zamiesz. przy ul. Szkalnej Nr. 58, m. 6 - ulewiała się. 2635

Zgub. książkę wojskową wyd. przez PKU - Święciany na imię Kazimierza Ołochy zam. we wsi Laskowszczyzna, gm. Bohińsk. ulewiała się. 2627-1

Wolne posady Potrzebny sient branży kolonijalnej, wprowadzony na wysoką produkcję, później pensja. Zawalna 16, m. 49, g. 3-4. 2633

Skuszka pracy Mamka poszukuje posady. W. - Obzowa 9, m. 3, 2625

Advertisement for 'Amada' featuring an illustration of a woman and text: 'Czy znacie już Amada? wyborowe masło roślinne'.

Advertisement for 'W. Auksztolis i K. Korbutowicz' featuring an illustration of a bicycle and text: 'Polska Pracownia Wyrobów Metalowych W. Auksztolis i K. Korbutowicz Wilno, Ludwisarska 2 (róg Wileńskiej)'.